

LEIZOR LEDERMAN ur. 1915; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	Dzielnica żydowska na Podzamczu
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dzielnica żydowska na Podzamczu, ulica Szeroka, Zamkowa, Kowalska, sklepy żydowskie, handel żydowski, Jateczna, Furmańska, Bożnica, Mosze Żobak, Dziobak, Szmarak, dom rodzinny na ulicy Szerokiej

Dzielnica żydowska na Podzamczu

Ja się nazywam Lederman Leizor. Mieszkałem na Szerokiej, dom gdzie było 19 - 21. Wejście było od ulicy Zamkowej i ulicy Szerokiej. Na ulicy Zamkowej było piętro na dole, ulica Szeroka - dwa piętra na górze. Szeroka była ulicą szeroką, Zamkowa była wąska. Brama Grodzka prowadziła prosto na Zamkową, a Zamek był naprzeciw domów 14 i 16. Przez Zamkową można było wejść na Szeroką. Na Szerokiej były sklepy, myśmy mieszkali na piętrze drugim. Na dole był sklep z mąką. W tym domu była piwnica.

Na Szerokiej, na początku, po prawej stronie, sprzedawali wodę, a dom ostatni, ulica Grodzka, tam był sklep, nazywali go Szmarak. Nazwisko było Szmarak. Za Bramą Grodzką na lewo był zjazd, nie było schodów. Na dole był targ i zaczynała się Szeroka. Domy na Szerokiej wyglądały jak na Kowalskiej. W pierwszym domu był sklep Celnik - Galanteria. Później była Szeroka 10 - 12. Była tam sala ślubów. Ten pan jeszcze żyje, on mieszka w Kwarcaba. Nie ma z nim kontaktu, tylko jak spotykają się ludzie z Lublina. 12 - 14 sprzedawali jabłka. Dalej była piekarnia Mosze Żobak. On miał ospę kiedy był dzieckiem i całą twarz miał z dziobami i mówiło się na niego "Dziobak". 13 - 15 była piekarnia ciastków Fridman. 19 - 21 myśmy mieszkali, później był 23 dom - piekarnia, a później dom ostatni 25 i na lewo Jateczna. Jateczna zaczyna się przy Bożnicy. Dalej były domy, rzeka i zaczynała się Ruska. Kowalska była naprzeciwko Furmańskiej. Nie było tam tych domów w 1946 r.

Data i miejsce nagrania	1999-07-01, Lublin
Rozmawiał/a	Marta Kubiszyn
Transkrypcja	Marta Kubiszyn
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"